

UWAGA! Portal **www.pap.pl** (<http://www.pap.pl>) to jedynie wybór przykładowych informacji Polskiej Agencji Prasowej z głównego serwisu PAP **Codziennego Serwisu Informacyjnego** (<http://serwis.pap.pl>), **Serwisu Foto** (<http://foto.pap.pl>), **Ekonomicznego** (<http://biznes.pap.pl>) i in. Pełne serwisy PAP dostępne są dla mediów i instytucji posiadających umowy subskrypcyjne. Więcej informacji: (+48 22) 5092225, pap@pap.pl (<mailto:pap@pap.pl>).



<http://www.pap.pl/aktualnosci/news,620641,analicy-i-ekonomisci-fuzje-bankow-korzystne-ale-niekoniecznie-dla-klientow.html>

Warszawa, 23.06.2016. Siedziba Komisji Nadzoru Finansowego w Warszawie. Agenci Centralnego Biura Antykorupcyjnego weszli w czwartek, 23 bm., w południe do siedziby KNF, gdzie zabezpieczyli dokumentację z postępowania kontrolnego ws. projektu PZU. Działania w śledztwie zostały zlecone przez Prokuraturę Regionalną w Warszawie. (zuz) PAP/Radek Pietruszka ***Zdjęcie do depeszy PAP pt. Prokuratura: CBA zabezpieczyło w KNF dokumentację kontrolną dot. PZU***

Archiwum PAP © 2016 / Radek Pietruszka

Analitycy i ekonomiści: fuzje banków korzystne, ale niekoniecznie dla klientów

🕒 11:35, 20.08.2016

Fuzje i konsolidacje banków najkorzystniejsze są dla akcjonariuszy, natomiast klienci mogą zapłacić wyższymi cenami usług bankowych -

przyznają analitycy i ekonomiści, pytani o konsekwencje ewentualnych zapowiadanych fuzji na polskim rynku bankowym.

Niedawno Komisja Nadzoru Finansowego poinformowała, że nie wyraziła sprzeciwu wobec przejęcia Banku BPH przez Alior Bank, a konkretnie nabycia przez Alior akcji BPH, ale bez części hipotecznej, czyli kredytów mieszkaniowych. Wcześniej, pod koniec czerwca, swoją zgodę na tę transakcję wyraził UOKiK.

Największym instytucyjnym inwestorem Alior Banku jest od 2015 roku PZU, które przejęło wówczas 25,19 proc. akcji banku. Po przejęciu BPH Alior stanie się dziewiątym największym bankiem w Polsce.

W mediach pojawiły się też głosy, że PZU mogłoby kupić od Unicredit także udziały w Pekao SA. Gdyby do tego doszło, PZU miałoby w swoich rękach znaczną część polskiego systemu bankowego.

Spekulacjom tym nie zaprzeczał w wypowiedziach publicznych prezes PZU Michał Krupiński. "Jako PZU będziemy się przyglądać możliwości przejęcia Raiffeisen i Pekao SA" - mówił w radiowej Trójce. "Mamy stosowne analizy na okoliczność przejęć dodatkowych banków. PZU ma kapitał nadwyżkowy, który może być spożytkowany na przejęcia kolejnych banków" - dodawał.

Przyznawał też, że "PZU jest zaangażowane w repolonizację sektora bankowego w Polsce". "Moim zdaniem sektor nadal będzie się konsolidował wokoło 5-6 graczy, będziemy selektywnie patrzeć na możliwości przejęć" - dodał przy innej okazji.

Stolarski: "Banki łączą się, by osiągać efekty skali"

PAP zapytała kilku ekspertów i analityków bankowych, jakie mogą być skutki ewentualnych fuzji między innymi dla klientów.

Kamil Stolarski, analityk z Haitong Banku także przyznaje, że w krajach, gdzie liczba banków jest mniejsza marże osiągane przez banki są wyższe niż w Polsce. "Banki łączą się, by osiągać efekty skali, by koszty jednostkowe się rozkładały i koszty usług były niższe" - przyznaje.

Tym niemniej analityk nie spodziewa się, że fuzje wpłyną istotnie na ceny usług bankowych. "Nawet jeśli w Polsce co kilka lat będzie znikać kilka banków, nie spodziewałbym się, by to jakoś mocno wpłynęło na cenę usług" - zaznacza.

Rynek bankowy jego zdaniem można bowiem porównać do rynku telecomów, gdzie silna konkurencja jest stałym elementem pomimo, że działa na nim kilka podmiotów. "Jak się okaże, że banki mają wyższą rentowność, będą pojawiali się nowi gracze i oni będą konkurować o klientów niższymi cenami, co skutkować będzie spadkiem cen na rynku" - zwraca uwagę.

Sobolewski: "Fuzje mają więc wiele korzyści dla akcjonariuszy"

Z kolei Michał Sobolewski z DM BOŚ zaznacza, że na fuzje banków można patrzeć z kilku punktów widzenia - z punktu widzenia interesu akcjonariuszy, interesu pracowników banków i interesów klientów.

Z punktu widzenia akcjonariuszy fuzja jest korzystna, bo umożliwia cięcie kosztów, można liczyć na synergii przychodowe - zaznacza analityk.

Jego zdaniem obecne pomysły na fuzje na polskim rynku wynikają m.in. z tego, że stopa wzrostu w przypadku większości bankowych produktów jest już jednocyfrowa. "Na takim rynku należy szukać innych dróg i fuzja jest jedna z nich" - podkreśla Sobolewski.

Fuzja, dodaje, może być też sposobem na poradzenie sobie z większymi obciążeniami regulacyjnymi, a w ciągu ostatnich lat są wyższe domiary, wyższe koszty BFG, pojawiło się "resolution" (czyli unijny mechanizm restrukturyzacji i uporządkowanej upadłości banków). Tymczasem w bankach jest bardzo wyraźny efekt skali - im większy bank, tym koszty stałe rozkładają się na większy wolumen biznesu i w związku z tym bank jest bardziej efektywny - przypomina analityk DM BOŚ.

"Fuzje mają więc wiele korzyści dla akcjonariuszy" - podsumowuje.

Mniej korzystne są dla pracowników banków, dodaje, bo oznaczają zwolnienia. "Jednym ze źródeł oszczędności kosztowych są też pracownicy, chociaż to nie jest jedyne źródło, bo można też przy okazji wyciąć koszty związane z obszarem systemów IT czy marketingu. Nie potrzeba też przecież dwóch działów finansowych czy dwóch komórek, raportujących do NBP czy KNF" - podkreśla.

Z kolei z punktu widzenia klientów fuzja może być, według Sobolewskiego, korzystna, gdy dochodzi do połączenia dwóch średnio skapitalizowanych banków, lub większy wchłania mniejszy. Wtedy bezpieczeństwo depozytów rośnie.

Gdy jednak dochodzi do połączenia dużych banków - mówi analityk - ten efekt nie jest już tak pozytywny. Zwiększa się bowiem ryzyko systemowe, bo powstaje kolejny bank "zbyt duży, żeby upaść". I nie może być mowy o ratunkowym przejmowaniu jednego banku przez drugi, gdy są same duże - zaznacza. Z kolei "jak jest rozdrobniony sektor, łatwiej o sytuację, gdy bank zdrowy kupuje ten będący w kłopotach".

Hryckiewicz: badania wskazują na negatywny wpływ fuzji i przejęć na dostęp do kredytów

Prof. Aneta Hryckiewicz z Akademii Leona Koźmińskiego przyznaje, że z przeprowadzonych m.in. przez nią badań na temat fuzji i przejęć wynika, że większa koncentracja negatywnie wpływa na konkurencyjność rynku i zwiększa zdolność banków do narzucania swoich strategii cenowych. "Jest to efekt krótkotrwały, ale bardzo wyraźny" - mówi.

Z kolei przy ocenianiu wpływu na klientów banków należy wyróżnić zdaniem ekspertki dwa efekty: pierwszy to dostęp do usług bankowych, przede wszystkim kredytów, drugi to koszt kredytów i depozytów.

Hryckiewicz podkreśla, że badania wskazują na negatywny wpływ fuzji i przejęć na dostęp do kredytów, szczególnie dla małych i średnich przedsiębiorstw. "W Polsce można się zatem spodziewać, że w efekcie fuzji dużych banków sektor małych i średnich przedsiębiorstw zostanie jeszcze bardziej zaniedbany" - podkreśla.

W wyniku fuzji rosną też koszty kredytów, bo banki pobierają wyższe marże. "To badania pokazują zupełnie jednoznacznie" - zaznacza ekspertka. Niższe jest też oprocentowanie, więc mniej opłaca się trzymać depozyty.

Depozyty są za to bezpieczniejsze w większych bankach, powstałych w wyniku fuzji, bo zaczyna działać mechanizm "to big to fail" (za duże by upaść) - przyznaje prof. Hryckiewicz.

Tym niemniej z punktu widzenia nadzoru fuzje nie są dobrą drogą, bo stworzenie niewielkiej ilości banków stwarza większe ryzyko systemowe - dodaje ekspertka.

(PAP)

pś/ zab/

Wszelkie materiały (w szczególności depesze agencyjne, zdjęcia, grafiki, filmy) zamieszczone w niniejszym Portalu chronione są przepisami ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych. Materiały te mogą być wykorzystywane wyłącznie na podstawie stosownych umów licencyjnych. Jakikolwiek ich wykorzystywanie przez użytkowników Portalu, poza przewidzianymi przez przepisy prawa wyjątkami, w szczególności dozwolonym użytkowaniem osobistym, bez ważnej umowy licencyjnej jest zabronione.